

NASZ ŚWIAT POD SIÓDMYM

W MAJU KIEDY CZĘSTO GRZMI,
ROK DOBRY ZNACZY.



Gazeta
Środowiskowego
Domu Samopomocy
ul. Górska 7 w Warszawie

numer 30 (Kwiecień 2013 r.)

cena 2 zł

Od redakcji



KOCHANE MAMY!



Z okazji Waszego święta życzymy Wam
dużo zdrowia, szczęścia, radości w życiu,
uśmiechu na każdy dzień, dużo słońca
na twarzy, spełnienia marzeń oraz
cierpliwości i pociechy z nas, waszych dzieci.

Kochane mamy, kochajcie nas, tak jak my Was kochamy, bo dla nas
jesteście najważniejsze na świecie.

Życzymy również, żebyście miały mało pracy i mogły częściej
odpoczywać. Z całego serca was ściskamy i przytulamy.

Tego wszystkiego i jeszcze dużo, dużo więcej
życzy cały zespół Redakcyjny

Zespół Redakcyjny:

1. **Katarzyna Uszyńska** (rozrywka, solenizanci i jubilaci, imiennik)
2. **Katarzyna Salkowska** (poezja i proza, przepisy kulinarne)
3. **Monika Skrodzka** (wydarzenia minionego miesiąca)
4. **Rafał Musch** (wywiady)
5. **Andrzej Nowak** (wydarzenia minionego miesiąca)
6. **Mikołaj Scholz** (redakcja sportowa)
7. **Wojciech Kwil** (układanie krzyżówek, przepisywanie tekstów na komputerze)

Opiekun: **Katarzyna Zduńska**

Skład i druk: **Jacek Michalski**

SOLENIZANCI I JUBILACI



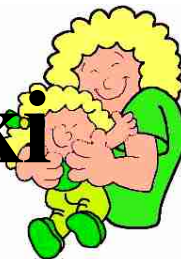
W maju urodzinowe i imieninowe życzenia przyjmują:

MAJ 2013						
PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
		1	2	3	4 Imieniny Monika Skrodzka	5
6	7	8	9 Urodziny Dominika Szulc	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23 Urodziny Joanna Kozakowska	24 Imieniny Joanna Klonowska, Kozakowska Szczepańska	25	26
27	28	29	30	31 Urodziny Marzena Zalewska	Kalendarz stworzony podczas zajęć w pracowni komputerowej	

Wszystkim jubilatam i solenizantom życzymy sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechów, dużo radości, spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń i samych przyjemnych w życiu zdarzeń.

Kwiecień co deszczem rosi, wiele owoców przynosi.

Dzień Matki



Święto obchodzone corocznie w Polsce 26 maja jako wyraz szacunku dla wszystkich matek. W tym dniu są one zwykle obdarowywane laurkami, kwiatami oraz różnego rodzaju prezentami przez własne dzieci, rzadziej inne osoby. To święto ma na celu okazanie matkom szacunku, miłości, podziękowania za trud włożony w wychowanie.

Początki święta sięgają czasów starożytnych Greków i Rzymian. Kultem otaczano wtedy matki-boginie, symbole płodności i urodzaju. Zwyczaj powrócił w siedemnastowiecznej Anglii pod nazwą *niedziela u matki* i początkowo oznaczał wizytę w katedrze. Dzień, w którym obchodzono to święto, był wolny od pracy. Do tradycji należało składanie matce podarunków, głównie kwiatów i słodczy, w zamian za otrzymane błogosławieństwo. Zwyczaj przetrwał do ok. XIX wieku. Ponownie zaczęto go obchodzić po zakończeniu II wojny światowej.

Inaczej historia tego święta przedstawia się w Stanach Zjednoczonych. W 1858 amerykańska nauczycielka Ann Maria Reeves Jarvis ogłosiła *Dni Matczynej Pracy*, zaś od 1872 *Dzień Matek dla Pokoju* promowała Julia Ward Howe. Ann Marie Jarvis, córce Ann Jarvis, w 1905 udało się ustanowić Dzień Matki. Z czasem zwyczaj ten rozpowszechnił się na niemal wszystkie stany, zaś w 1914 Kongres USA uznał przypadający na drugą niedzielę maja Dzień Matki za święto narodowe.

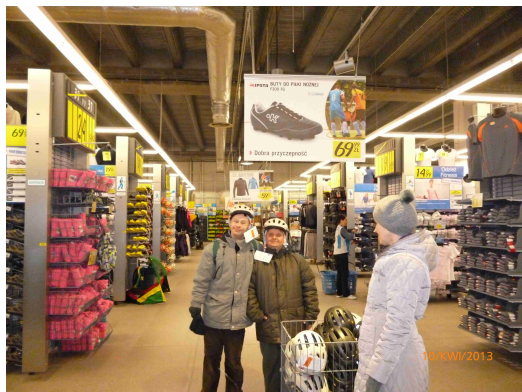
Dzień Matki w Polsce

W Polsce Dzień Matki obchodzono po raz pierwszy w 1914 roku w Krakowie.

Materiał przygotowała Katarzyna Uszyńska

WYDARZENIA MINIONEGO MIESIĄCA

10 kwietnia 2013



Grupy z pracowni ceramicznej i haftu i szycia pod opieką terapeutek Danuty Kaczmarek i Katarzyny Zduńskiej pojechały do sklepu sportowego Decathlon. W sklepie oglądaliśmy różne przyrządy sportowe. Przymierzaliśmy różne akcesoria np. maski do nurkowania, kaski rowerowe, sprawdzaliśmy pojemność namiotów. Kiedy już wszystko obejrzelismy



poszliśmy do Centrum Handlowego Reduta na kawę i herbatę. Wycieczka była bardzo ciekawa i fajna.

red. Andrzej Nowak

Gdy kwiecień chmurny, a maj z wiatrami, rok żyjemy przed nami.

17 kwietnia 2013

W ramach cyklu spotkań z ciekawymi ludźmi odwiedziła nas pani Izabella Akpan, mama naszego kolegi Ime. Przyszła, żeby nam opowiedzieć jak wygląda życie w Nigerii, w której mieszkała 40 lat. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o tym kraju. Stolicą



Nigerii jest miasto Abuja. Używa się tam ponad 500 języków plemiennych.

Ponieważ Nigeria była kiedyś kolonią angielską, urzędowym językiem jest angielski. Nigeryjskie pieniądze nazywają się naira (1 \$ = 500 naira). Tak jak Polska, podzielona jest na województwa, tak

Nigeria podzielona jest na 36 stanów. Każdy stan ma swojego gubernatora, a na czele państwa stoi prezydent. Potrawy są inne niż w Polsce. Bardzo popularny jest tam owoc, który nazywa się planten. Wygląda on jak banan, ale smakuje inaczej. Spożywa się go



usmażonego na oleju. Podobno jest bardzo smaczny. Inną potrawą jest grillowana kukurydza podawana z owocami podobnymi do gruszek. Nigeryjczycy zajmują się m.in. rybołówstwem. Co roku w miejscowości Argundu, w północnej części Nigerii, odbywa się festiwal rybołówstwa. Polega on na tym, że młodzi mężczyźni muszą gołymi rękami złapać w rzecze rybę. Wygrywa ten, którego ryba jest największa. Do tej pory największa ryba jaką złapano ważyła 76 kilo. Ciekawostką jest, że w rzecze

tej nie można przez cały rok łowić ryb, oprócz tego jednego dnia w roku. Nigeryjscy rolnicy hodują bardzo egzotyczne dla nas owoce: banany, mango, owoce palmowe. Hodują też znane u nas kukurydzę, kapustę. Z owoców palmowych robią olej palmowy i

wino palmowe. Z liści palmowych wyrabiają koszyki i maty do spania. Stroje nigeryjskie są bardzo kolorowe. W miejscowości Calabar odbywa się inny festiwal związany z Bożym Narodzeniem. Świętują oni wtedy koniec długiego postu. Na ulicach odbywają się parady, ludzie ubierają się w bardzo kolorowe stroje. Północna część Nigerii jest muzułmańska, a południowa chrześcijańska (metodyści, protestanci, katolicy). W Nigerii nie ma zimy jak w Polsce, za to są okresy deszczowe. Padają wtedy ogromne



ulewy, tak silne, że nie pomaga żaden parasol. Po ulicach Nigerii jeżdżą autobusy i taksówki, a każdy stan ma swoje lotnisko. Jednak mało kto lata samolotami, bo jest to

W maju zbiera pszczołka, zbieraj też i ty ziółka.

bardzo kosztowne. Nigeria jest trzy razy większa od Polski. Z Warszawy do Lagos jest 7380 km i leci się tam 7 godzin. Każde imię nadawane dzieciom ma jakieś znaczenie. Imię Ime oznacza cierpliwość. Tradycyjnie imię nadaje ojciec. Jednak naszemu koledze imię nadał dziadek. Nigeryjczycy uwielbiają muzykę- taniec i śpiew. Sportem narodowym jest piłka nożna. Grają w nią przy każdej okazji i w każdych warunkach. Spotkanie z panią Izabellą było bardzo ciekawe. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o Nigerii, a także o naszym koledze Ime.

Zespół redakcyjny

22 kwietnia 2013

Ponieważ wreszcie przyszła wiosna i była bardzo ładna pogoda grupa z pracowni stolarskiej pod opieką terapeuty Mariusza Wierzbickiego i Jacka Michalskiego poszła na spacer do Parku Arkadia, znajdującego się obok Królikarni. Słońce świeciło mocno i było bardzo ciepło. Pospacerowaliśmy trochę wokół jeziora. Było fajnie i miło.

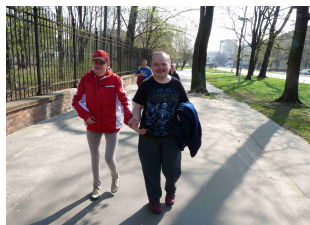
red. Monika Skrodzka, Andrzej Nowak

25 kwietnia 2013

Dwie grupy, z pracowni plastycznej i stolarskiej pojechały do Parku Kultury w Powsinie. Pojechaliśmy pooddychać świeżym powietrzem, pospacerować po lesie. Poszliśmy aż na polanę, gdzie można rozpalać ogniska. Potem spacerkiem wróciliśmy do autobusu.

red. Andrzej Nowak

26 kwietnia 2013



Grupy ceramiczna i szycia poszły na spacer do Łazienek na wystawę „Aktorzy Teatru Polskiego na sto lat jego istnienia”. Spacerowaliśmy po parku i obserwowaliśmy wszystkie oznaki wiosny.

Kwitły już magnolie i rajskie jabłuszka, śpiewały ptaki, słońce mocno świeciło. Było fajnie. Potem wróciliśmy na smaczny obiad.

red. Rafał Musch.



Święto 1 maja w Polsce



1 Maja - Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy - został wybrany jako święto robotnicze przez kongres założycielski II Międzynarodówki, obradujący w Paryżu w 1890 roku.

Data 1 maja miała uczcić rocznicę strajku robotników w Chicago w 1886 roku, brutalnie stłumionego przez policję.

Po raz pierwszy święto 1 maja obchodzono w 1890 roku - m.in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Belgii, Francji. Organizowane w tym dniu demonstracje i strajki przyczyniły się do radykalizacji ruchów robotniczych. Początkowo nielegalne manifestacje 1-majowe zostały później w wielu krajach oficjalnie uznane.

W Polsce, głównie na terenach zaboru rosyjskiego, pierwsze pochody i strajki organizował II Proletariat i Związek Robotników Polskich. W 1891 roku w Łodzi i Żyrardowie doszło do starć z wojskiem, a następnie do represji władz carskich. Z późniejszych demonstracji największe rozmiary przybrały wystąpienia z lat 1905-7 i 1917-19.

1 Maja wszedł do tradycji polskiego ruchu socjalistycznego, ale później został zawłaszczony przez komunistów. W PRL został uznany za święto państwowe.

W latach 80. niezależne od władz pochody i manifestacje organizowała w tym dniu solidarnościowa opozycja. Były one siłą rozbijane przez milicję, w latach 1982-1984 niejednokrotnie przekształcały się w starcia z ZOMO. Uczestnicy demonstracji byli zatrzymywani i stawiani przed kolegium ds. wykroczeń.

1 maja obchodzony jako Święto Pracy jest także katolickim Świętem Józefa Rzemieślnika. Proklamował je papież Pius XII 1 maja 1955 roku. Nadał w ten sposób religijne znaczenie obchodzonemu od 1890 roku świeckiemu Świętu Pracy. W tym dniu Kościół w sposób szczególny pragnie zwrócić uwagę na pracę ludzką, zarówno w aspekcie wartości chrześcijańskich, jak i społecznych, ogólnoludzkich i narodowych.

Grób robotnika Jana Gawlika zabitego w czasie pacyfikacji obchodów święta pracy w 1926 przez bojowców PPS-u na cmentarzu Bródnowskim w Warszawie

Na ziemiach polskich pierwsze obchody miały miejsce w 1890 i odbywały się niejednokrotnie wbrew woli zaborców współorganizowane m.in. przez działaczy II Proletariatu. Masowe demonstracje, pochody oraz starcia z carskim wojskiem, policją oraz kozakami, a także wspierającymi je nacjonalistycznymi bojówkami miały miejsce w czasie rewolucji 1905 roku na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego, organizowały je głównie Polska Partia Socjalistyczna, Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy oraz BUND. Podobnie liczne pochody i demonstracje klasowych organizacji robotniczych i partii lewicowych, w tym Polskiej Partii Socjalistycznej, żydowskiego BUND-u, nielegalnej Komunistycznej Partii Polski, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”, Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi odbywały się też w ten dzień w okresie II RP, często były one atakowane przez policję oraz nacjonalistycznych bojówkarzy, dochodziło do morderstw

Ciepłe deszcze w kwiecień, rokuja pogodną jesień

działaczy klasowych związków zawodowych i partii lewicowych. Po zakończeniu wojny rząd komunistyczny nadał dniu 1 maja status święta państwowego, wolnego od pracy i stan ten trwa do chwili obecnej.

Kościół katolicki

- W Kościele katolickim 1 maja obchodzone jest wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika (Robotnika). Wspomnienie to wprowadził do kalendarza liturgicznego papież Pius XII w 1955 r. jako alternatywę dla laickiego Święta Pracy.

III Rzesza

W Niemczech 1 maja został świętem państwowym w 1933 r. Święto nazywało się „Narodowy Dzień Pracy”, a jego oficjalne obchody powiązano ściśle z ideologią nazistowską.

red. Katarzyna Uszyńska

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Polka drugą sztangistką Europy

Sabina Bagińska zdobyła srebrny medal na odbywających się w Tiranie mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów. To jedyny krążek polskiej ekipy w tych zawodach. Polka startowała w kategorii +75 kg. Na najniższym stopniu podium stanęła inna Ukrainka Żanna Kozenko. Bagińska po rwaniu zajmowała trzecie miejsce - udało jej się podnieść sztangę o wadze 101 kg. Każda z jej prób była udana - najpierw wyrwała 94 kg, później 98, wreszcie 101. To duży postęp w stosunku do zeszłorocznych mistrzostw w Antalyi - wtedy zakończyła na piątym miejscu, a wyrwała "tylko" 95 kg. Najlepsza w rwaniu była końcowa zwyciężczyni. Swietłana Czerniawska podniosła nieosiągalne dla konkurentek 115 kg.

Kubica przegonił lidera.

Po słabej sobocie wreszcie wyszło słońce dla Roberta Kubicy w Rajdzie Portugalii. Polak dostał do dyspozycji sprawny samochód i efekty od razu przyszły. Na pierwszym z niedzielnych odcinków specjalnych nasz kierowca wyprzedził nawet lidera w swojej klasie. Dwunasty odcinek rajdu Kubica skończył na 14. miejscu w całej stawce, ale był drugi w swojej kategorii - WRC 2, w której jeżdżą słabsze nieco samochody od tych, którymi dysponują w Portugalii Sebastien Ogier czy Mikko Hirvonen. W końcu udało się Robertowi Kubicy dojechać do mety Rajdu Portugalii. Polak nie miał problemów ze swoim samochodem i w niedzielę odrabiał straty. Ostatecznie został sklasyfikowany na 20. miejscu, a w swojej klasie był szósty. Zwyciężył Francuz Sebastien Ogier. Drugi Polak, Michał Kościuszko, z powodu awarii na ostatnim odcinku nie ukończył imprezy.

Lech pokonał 3:0 Piasta.

Dwie bramki w dwie minuty

W ostatnim spotkaniu 22. kolejki T-Mobile Ekstraklasy Lech wygrał w Gliwicach z Piastem 3:0. W pierwszej połowie pięknego gola zdobył Gergo Lovrencics, w 49. i 50. minucie nie mniej ładnie trafiali Aleksander Tonew i Rafał Murawski.

Kiedy się jaskółka zniża, deszcz się do nas zbliża

Premier Hiszpanii Mariano Rajoy jako pierwszy europejski polityk spotkał się z papieżem Franciszkiem i rozmawiał z nim o kryzysie gospodarczym, z jakim zmagają się Hiszpania. Rajoy otrzymał zapewnienie o bliskości Kościoła w trudnych chwilach. Wręczył papieżowi piłkarski prezent. Podczas audiencji Rajoy wręczył nowemu biskupowi Rzymu koszulkę reprezentacji Hiszpanii z autografami piłkarzy. - Jak koszulka San Lorenzo - powiedział z uśmiechem papież, który niedawno dostał podobny prezent od piłkarzy swojego ulubionego klubu z Buenos Aires.

Boston : Wybuchy na maratonie

Seria wybuchów na mecie maratonu w Bostonie. Co najmniej trzy osoby nie żyją, a wśród nich ośmioletnie dziecko i ponad 140 jest rannych. Nadal nie wiadomo, kto odpowiada za wybuchy. Wśród poszkodowanych nie ma Polaków. Śledztwo prowadzi FBI w kierunku potencjalnego ataku terrorystycznego. To najstarszy maraton świata, tysiące ludzi kibicują, a tego dnia jest dzień wolny w Bostonie. W maratonie biegło trzydziestu Polaków, ale nikt nie ucierpiał. Służby nie wpadły w panikę, robiły to co do nich należy. Zapewne w ten sposób zapobieżono większej ilości ofiar - ocenił działanie bostońskich służb były dowódca jednostki GROM, Roman Polko. Do bostońskiego Szpitala Dziecięcego trafiło po wybuchu ośmioro dzieci, m.in. dwulatek z raną głowy i dziewięciolatka ranna poważnie w nogę. Sześcioro pozostałych dzieci nie mają skończonych 15 lat. W szpitalu Massachusetts General, do którego trafiło 29 osób, lekarze przeprowadzili kilka amputacji, a rany poszkodowanych wahały się od lekkich otarć po poważne rany szarpane. Szef bostońskiej policji oświadczył kilka godzin temu, że policja nie wie jakie motywy kierowały sprawcami oraz, że nikogo jeszcze nie zatrzymano w związku z atakami. W komentarzach podkreśla się symboliczny charakter ataku na najstarszy, odbywający co roku, maraton na świecie. Jest on organizowany w Bostonie, stolicy stanu Massachusetts od 1897 roku, zwykle w trzeci poniedziałek kwietnia. Ciągłe nie wiemy kto i dlaczego to zrobił. Prosimy nie wyciągać pochopnych wniosków nim poznamy wszystkie fakty. Wyjaśnimy tę sprawę, dowiemy się kto to zrobił. Dowiemy się dlaczego. Ci, którzy za to odpowiadają, poczuć ciężar odpowiedzialności - powiedział po wybuchach w Bostonie podczas specjalnego przemówienia prezydent Barack Obama.

Opracował Mikołaj Scholz



„Mamo”

Życzę ci, aby twoje życie było piękne, bezpieczne
I pełne miłości, pełne dobra.
Pocieszaj nas w strapieniach, gdy błądzimy
Bądź w naszych wspomnieniach
My nieustająco potrzebujemy twojej opieki.

Choć i w kwietniu słońko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje

Usuń niewiarę i zwątpienie,
Ukaż miłość życia z Bogiem
Dobre słowa zmiękczą serce
Dobre słowa zmniejszą gniew.
Ja uczynię świat wokół ciebie najpiękniejszym,
Żebyś znalazła spokój i szczęście.
Autor Katarzyna Sałkowska



WYWIAD Z KLERYKIEM MATEUSZEM STRZAŁKOWSKIM

Andrzej Nowak: Czy mógłbyś nam powiedzieć, kiedy poczułeś powołanie do służby Bogu?

Mateusz Strzałkowski: Powołanie poczułem bardzo późno, bo dopiero w III klasie liceum, a w zasadzie na przełomie II i III klasy.

A.N.: Co robiłeś zanim poszedłeś do Seminarium?

M.S.: Zanim wstąpiłem do seminarium uczyłem się w liceum.

A.N.: Czy masz rodzeństwo?

M.S.: Tak, mam siostrę.

A.N.: Czy jesteś warszawiakiem, czy przyjechałeś do Warszawy z innego miasta?

M.S.: Nie jestem warszawiakiem. Przyjechałem z Popielowa koło Węgrowa.

A.N.: Jaka jest twoja pasja?

M.S.: Moje hobby to modelarstwo i zwierzęta egzotyczne. Sklejam głównie samoloty i modele pojazdów z okresu I i II wojny światowej. Teraz w seminarium buduję makietę Ziemi Świętej ze styropianu.

A.N.: Czy lubisz przychodzić do nas na praktyki?

M.S.: Tak, bardzo lubię. Co tydzień czekam z niecierpliwością, kiedy do was przyjdę.

A.N.: Gdybyś nie był księdzem, to kim byś był?

M.S.: Gdybym nie poszedł do seminarium byłbym protetykiem lub pilotem śmigłowców wojskowych.

A.N.: Czy masz przyjaciela?

M.S.: Mam przyjaciela jeszcze z dzieciństwa. W seminarium też mam paru przyjaciół.

Jeśli w maju śnieg się zdarzy, to lato dobrze wyparzy. .

A.N.: Na którym roku studiów już jesteś?

M.S.: Teraz jestem na III roku.

A.N.: Jakie są twoje obowiązki w seminarium?

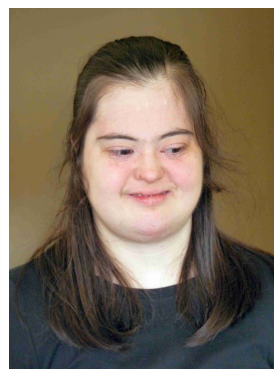
M.S.: Kiedy byłem na II roku byłem plastykiem. Odpowiadałem wtedy za dekorowanie Kościoła, urządzanie Grobu Pańskiego, Szopki, itp. Teraz zajmuję się Caritasem.

A.N.: Czy jesteś szczęśliwy?

M.S.: Tak, jestem szczęśliwy.

A.N.: To już wszystkie pytania jakie przygotowałem.

Dziękuję bardzo za wywiad



Rafał Musch: Dzień dobry. Jestem redaktorem gazety i chciałbym przeprowadzić z Panią wywiad?

Anna Gniadek: Dzień dobry

R.M. : Czy mogłaby się nam Pani przedstawić?

A.G: Nazywam się Ania Gniadek

R.M. : Gdzie Pani mieszka? Z kim?

A.G: Mieszkam w Warszawie razem z mamą, z tatą i z bratem Tomkiem

R.M. : Jak długo Pani chodzi do ośrodka?

A.G: Myślę, że już ponad rok.

R.M. : A czy lubi Pani przychodzić? Dlaczego?

A.G: Bardzo lubię, bo są koledzy i koleżanki

R.M. : Którą pracownię lubi Pani najbardziej i dlaczego?

A.G: Lubię pracować we wszystkich pracowniach

R.M. : Czy lubi Pani kolegów i koleżanki?

A.G: Tak, bardzo

R.M. : Kogo Pani lubi najbardziej?

A.G: Najbardziej lubię Andrzeja Nowaka

R.M. : Jak Pani lubi spędzać wolny czas?

A.G: Lubię bardzo chodzić z bratem do kina

R.M. : Czy lubi Pani muzykę i jaką?

A.G: Bardzo lubię muzykę szczególnie wesołą i skoczną

JAK W MAJU PLUCZA, TO W CZERWCU POSUCHA

R.M. : Czym Pani się interesuje?

A.G: *Interesuję się kinem i tańcem*

R.M. : Gdzie Pani lubi wyjeżdżać na wakacje?

A.G: *Nie mam jednego ulubionego miejsca*

R.M. : Czy Pani ma jakieś zwierzątko i jakie?

A.G: *Nie mam*

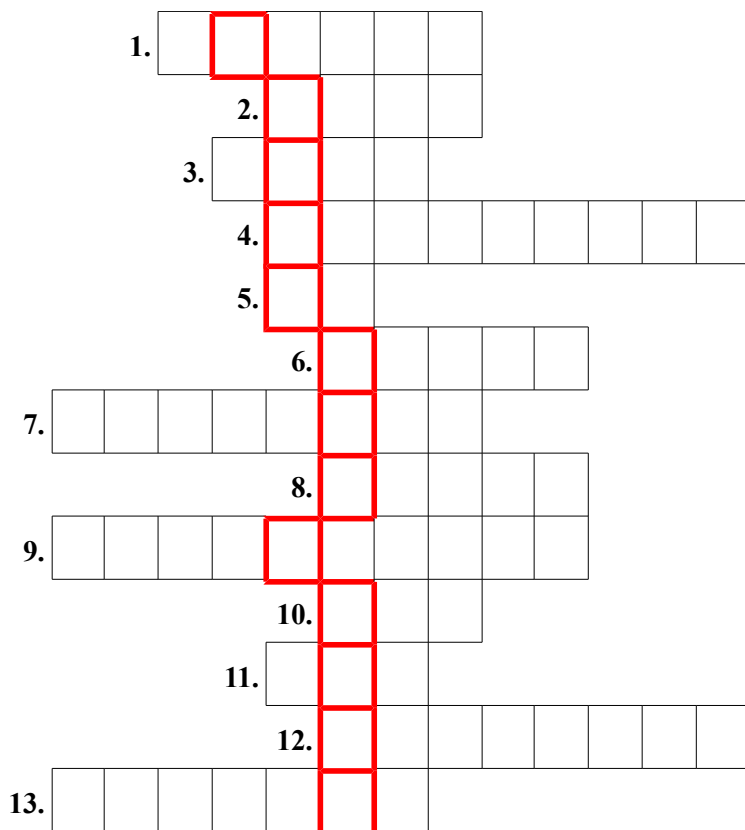
R.M. : Czy podoba się Pani nasza gazetka?

A.G: *Tak, podoba mi się*

R.M. : Dziękujemy za wywiad.

ROZRYWKA

Uśmiechnij się



1. kwitną w ogrodzie
2. mają swoje święto 26 maja
3. zielona, skacze na łące
4. inna nazwa menu
5. dom pszczoły
6. składają je ptaki w gniazdach
7. wykluwają się z jaj
8. łaciate zwierzę, które pasie się na łące
9. noszą spódnice
10. znajduje się w kuchenkach i służy do gotowania
11. miejsce, gdzie rośnie dużo drzew głównie iglastych
12. czarny ptaszek w fraku, który lepi gniazdo pod m.in. dachami.
13. „Czerwony... po ulicach mego miasta mknie.”

Sekretarka wchodzi do gabinetu:

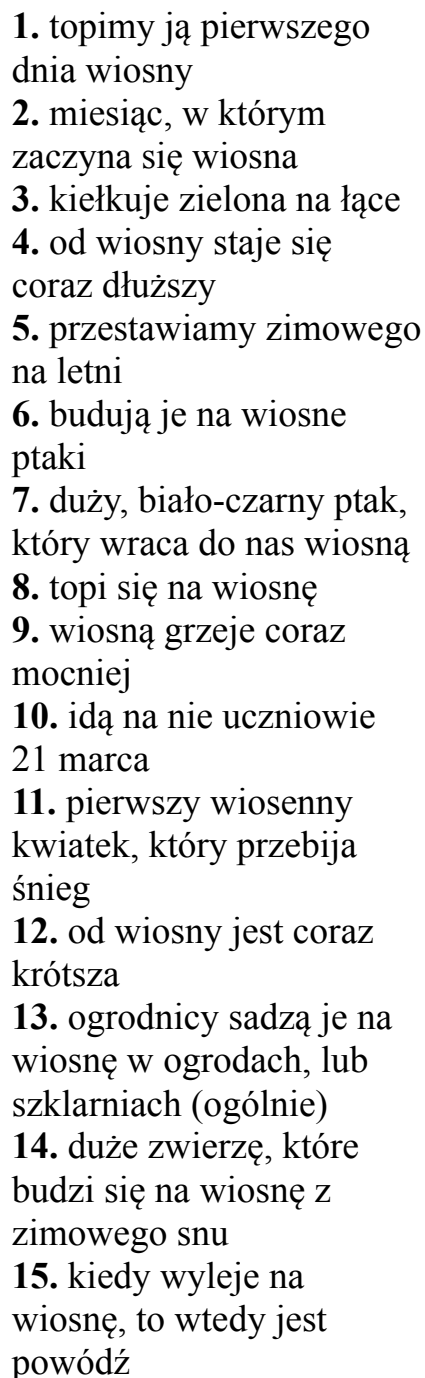
- Panie dyrektorze, wiosna przyszła!
- Niech wejdzie!

Zima. Dwa jelenie stoją na paśniku i żują ospale siano nałożone tu przez gajowego. W pewnej chwili jeden z jeleni mówi:

- Chciałbym, żeby już była wiosna.
- Tak ci mróz doskwiera?
- Nie, tylko już mi obrzydło to stołówkowe jedzenie!

Kto się w maju urodzi, dobrze mu się powodzi

- *Głupstwa gadacie, wystarczy wysiąść i wsiąść ponownie...powinno zadziałać.*



WESOŁO W MAJU, ZE SŁOWIKIEM W GAJU